

Sygn. akt II K 396/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2018r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Jachniewicz

Protokolant: Artur Pokojski

Pod nieobecność Prokuratora

po rozpoznaniu 14 listopada 2017r., 25 stycznia 2018r., 19 kwietnia 2018r. na rozprawie sprawy:

M. P., syna Z. i H. z domu W., urodzonego (...) w T.

oskarżonego o to, że:

w okresie pomiędzy 01.04.2014r. a 03.08.2015r. w G. będąc właścicielem firmy (...) naruszył przepisy prawa pracownika wynikające ze stosunku pracy poprzez złośliwe niewydanie pracownikowi A. A. świadectwa pracy w związku z ustaniem stosunku pracy oraz naruszył przepisy prawa o ubezpieczeniach społecznych nie zgłaszając wymaganych danych pracownika A. A. do ubezpieczeń społecznych w okresie jego zatrudnienia tj. od 01.04.2014r. do 31.07.2014r. mających wpływ na prawo do świadczeń tj. o przestępstwo z art. 218 § 1 a k.k. w zb. z art. 219 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

1. Oskarżonego M. P. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, i za to, na podstawie art. 218 § 1 a k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k. wymierza oskarżonemu karę grzywny w wymiarze 100 (sto) stawek dziennych po 10 (dziesięć) złotych każda stawka;

2. Na mocy art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. obciąża oskarżonego wydatkami postępowania w sprawie w kwocie 70 (siedemdziesiąt) złotych oraz opłatą w kwocie 100 (sto) złotych.

Sygn. akt II K 396/17

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. P. prowadził działalność gospodarczą pod firmą (...) w G., przy ul. (...). A. A. został zatrudniony przez M. P. w jego przedsiębiorstwie od dnia 01 kwietnia 2014 roku na stanowisku kierownika robót budowlanych w oparciu o umowę o pracę na czas nieokreślony. A. A. wykonywał pracę na różnych budowach na terenie trójmiasta m. in. na lotnisku im. L. W., przy wiaduktach kolei metropolitarnej, przy Nabrzeżu Szwedzkim w G.. Powyższa umowa o pracę została rozwiązana za porozumieniem stron z inicjatywy A. A. w dniu 31 lipca 2014 roku.

Dowody: zeznania świadka A. A. - k. 9-10, 81-84; oświadczenie z dnia 08.01.2015 r. – k. 2; zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach – k. 13; umowa o pracę z dnia 01.04.2015 – k. 16-17; rozwiązanie umowy o pracę za porozumieniem stron – k. 18.

A. A. pomimo zatrudnienia w powyższym okresie nie został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych przez swojego pracodawcę M. P.. A. A. po zakończeniu pracy u M. P. nie otrzymał od niego świadectwa pracy. Dzwonił do M. P. z

prośbą o wydanie mu świadectwa pracy za przepracowany u niego okres. Pomimo obietnic M. P. nie wydał mu takiego świadectwa pracy. A. A. zgłosił powyższy fakt Okręgowemu Inspektoratowi Pracy w G..

W dniu 08 stycznia 2015 roku M. P. stawiał się na wezwanie w Okręgowym Inspektoracie Pracy w G.. Na miejscu nie przedłożył żadnych dokumentów dotyczących zatrudnienia A. A. w jego przedsiębiorstwie. Jednocześnie na sporządzonym przez siebie na miejscu piśmie oświadczył, iż A. A. zatrudnił w oparciu o umowę o pracę, a świadectwo pracy zostało przez niego wysłane w dniu 08 stycznia 2015 roku. A. A. pomimo oświadczenia złożonego przez M. P. nie otrzymał świadectwa pracy. M. P. w kontakcie telefonicznym z inspektorem pracy oświadczył, iż rzeczony świadectwo pracy wysłał, lecz nie zostało odebrane i było awizowane. Zobowiązał się do przedstawienia dowodu nadania przesyłki, lecz z zobowiązania tego się nie wywiązał.

Dowody: zeznania świadka A. A. - k. 9-10, 81-84; oświadczenie z dnia 08.01.2015 r. – k. 2; pismo z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – k. 3; zeznania świadka J. Ś. – k. 85-87, 107-108.

Oskarżony M. P. przesłuchany w charakterze podejrzanego nie przyznał się do zarzucanego czynu. Wyjaśnił, iż A. A. pracował dla niego od kwietnia 2014 roku. Jego zadaniem było doprowadzenie budowy przy Nabrzeżu Szwedzkim w G. do końca. Ich współpraca nie układała się dobrze i oskarżony nie był zadowolony z wyników pracy A. A.. Oskarżony wyjaśnił, iż nie zatrudnił A. A. w oparciu o umowę o pracę. Charakter pracy wskazywał, iż powinna to być umowa o dzieło. Jednakże on wystawił pisemną umowę o pracę na prośbę A. A.. Była to jedynie formalność, a w rzeczywistości nie łączył ich stosunek pracy, gdyż A. A. nie wpisywał się na listę obecności, nie podlegał stałej kontroli, nie był rozliczany z czasu pracy, nie miał określonego miejsca pracy oraz nie było między nimi podległości służbowej. Oświadczenie, które napisał w Okręgowym Inspektoracie Pracy w G. zostało mu podyktowane przez inspektora, który powiedział mu, że takie oświadczenie musi spisać, aby można było zakończyć postępowanie kontrolne. Oskarżony wskazał także, iż A. A. nigdy nie wystosował do niego żadnego pisma odnośnie żądania wystawienia świadectwa pracy. M. P. oznajmił, iż dzwonił raz do A. A. prosząc go o zwrot urządzeń służbowych w postaci laptopa i telefonu komórkowego. Wówczas A. A. oświadczył, iż nie zwróci mu tych urządzeń dopóki ten nie wystawi mu świadectwa pracy. Oskarżony wyjaśnił także, iż nie opłacał składek na ubezpieczenie społeczne i nie zgłosił nawet do ubezpieczenia społecznego A. A., gdyż łączyła ich umowa o dzieło, a wystawiona umowa o pracę była jedynie umową wystawioną na prośbę i potrzeby A. A.. (vide: wyjaśnienia oskarżonego – k. 38-39v)

Oskarżony M. P. nie był dotychczas karany sędownie.

Dowód: karta karna - k.123.

Sąd zważył co następuje:

Stan faktyczny w niniejszej sprawie został on ustalony przez Sąd w oparciu o całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności zaś w oparciu o zeznania świadków A. A. i J. Ś. oraz w oparciu o załączone dokumenty w postaci oświadczenia napisanego przez oskarżonego, zaświadczenia o zatrudnieniu, pisma z ZUS i umowy o pracę.

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom świadków A. A. i J. Ś.. A. A. w swoich zeznaniach wskazywał, iż był zatrudniony w oparciu o umowę o pracę u M. P.. Następnie po rozwiązaniu tej umowy za porozumieniem stron nie otrzymał świadectwa pracy i uzyskał informację, iż nie został zgłoszony do ubezpieczenia społecznego przez oskarżonego. Zeznania świadka znajdują potwierdzenie w kopii umowy o pracę oraz oświadczenia złożone w tej materii w PIP przez oskarżonego. Zeznania świadka są logiczne i spójne. Brak w nich niekonsekwencji. Pokrywają się także z zeznaniami J. Ś..

J. Ś. jest inspektorem pracy w Okręgowym Inspektoracie w G.. W swoich zeznaniach oznajmił, iż M. P., gdy stawiał się na wezwanie w Inspektoracie Pracy nie zaprzeczał, by zatrudnił A. A. w oparciu o umowę o pracę. J. Ś. poprosił, go o ustosunkowanie się na piśmie do zarzutów A. A., lecz nie dyktował mu treści tego oświadczenia. Oskarżony samodzielnie sporządził przedmiotowe pismo. Dodatkowo oskarżony zapewniał J. Ś., iż wysłał świadectwo pracy dla

A. A. w dniu 08 stycznia 2015 roku. Pomimo zapewnień, oskarżony nie przedłożył żadnej dokumentacji dotyczącej zatrudnienia A. A., ani dowodów na wystawienie świadectwa pracy. Zeznania powyższego świadka potwierdzają, iż A. A. był zatrudniony w oparciu o umowę o pracę. Korespondują one z obiektywnymi dowodami w postaci dokumentów takich jak umowa o pracę, oświadczenie z dnia 08.01.2015 r. napisane przez oskarżonego, pismo z ZUS oraz zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach wystawione przez oskarżonego. Odnosząc się dodatkowo do zeznań J. Ś. należy wskazać, iż jako inspektor pracy, osoba nie związana w żaden sposób z oskarżonym nie miałaby żadnego interesu, by składać fałszywe zeznania przeciwko M. P..

Sąd również w całości uwzględnił dokumenty w postaci oświadczenia z dnia 08.01.2015 r, sporządzonego przez oskarżonego, pisma z ZUS z dnia 14.04.2015 r., zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach wystawionego przez M. P. oraz umowy o pracę z dnia 01.04.2014r. i pisma z dnia 19.07.2014 r. dotyczącego rozwiązania umowy o pracę za porozumieniem stron. Dokumenty powyższe są obiektywnymi dowodami na treści w nich zawarte.

Pismo z ZUS potwierdza, iż oskarżony M. P. nie zgłosił A. A. do ubezpieczeń społecznych. Pisma tego, ani faktu tego nie kwestionował sam oskarżony.

Pozostałe dokumenty wymienione powyżej są dowodem na to, iż A. A. i M. P. łączył stosunek pracy w rozumieniu kodeksu pracy. Umowa o pracę na czas nieokreślony podpisana pomiędzy M. P., a A. A., sama w sobie jest dowodem istnienia stosunku pracy pomiędzy obiema stronami, a tym samym źródłem określonych praw i obowiązków dla w/w. Umowa ta zawiera wszystkie niezbędne elementy tzw. essentialia negotii do nawiązania prawidłowego stosunku pracy w rozumieniu kodeksu pracy. Kodeks pracy jako niezbędne elementy, które powinna zawierać umowa o pracę określa strony umowy, rodzaj umowy, datę jej zawarcia oraz warunki pracy i płacy, w szczególności rodzaj pracy, miejsce wykonywania pracy, wynagrodzenie za pracę odpowiadające rodzajowi pracy, ze wskazaniem składników wynagrodzenia, wymiar czasu pracy, termin rozpoczęcia pracy. Umowa z dnia 01.04.2014 r. zawiera wszystkie wymienione elementy. Określa bowiem strony umowy, rodzaj umowy, datę jej zawarcia oraz określa warunki pracy, takie jak rodzaj wykonywanej pracy ze wskazaniem obowiązków, jakie pracownik jest zobowiązany wykonywać, miejsce wykonywania pracy (G.), wynagrodzenie za pracę (5645 zł brutto), wymiar czasu pracy (pełny etat) oraz termin rozpoczęcia pracy (01.04.2014r.).

Zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach wystawione przez oskarżonego, jest kolejnym dowodem na to, iż oskarżonego i A. A. łączył stosunek pracy. Z dokumentu tego wynika bowiem wyraźnie, iż M. P. zaświadcza, iż A. A. jest zatrudniony w oparciu o umowę o pracę na czas nieokreślony. Potwierdził tam również jego zarobki, które odpowiadają tym określonych w umowie o pracę. Wprawdzie oskarżony wskazywał na to, iż nie on wypełnił to zaświadczenie, jednakże potwierdził, iż podpis oraz pieczętka na tym zaświadczeniu należą do niego. Wprawdzie prawdopodobnym jest, iż zaświadczenie to zostało wypełnione przez inną osobę niż oskarżony (świadczy o tym błąd w nazwisku oskarżonego – mało prawdopodobne, by w swoim nazwisku popełnił błąd). Jednakże jako podmiot profesjonalny, pracodawca winien zdawać sobie sprawę z podpisywanych przez niego dokumentów. Mało prawdopodobnym jest, by podpisał taki dokument in blanco. Wszak nie ma na to żadnych dowodów. Samo wypełnienie takiego zaświadczenia przez inną osobę nie powoduje jego nieważności, istotne jest, iż podpis należy do oskarżonego.

Z kolei oświadczenie z dnia 08 stycznia 2015 roku zostało w całości osobiście spisane przez oskarżonego. Wyraźnie oświadczył on w nim, iż zatrudnił A. A. w oparciu o umowę o pracę. Ponadto oświadczył, iż wystawił świadectwo pracy dla A. A., które rzekomo mu wysłał. Z pism tych wynika, że nigdy więc wcześniej oskarżony nie zaprzeczał, by A. A. swoją pracę wykonywał w oparciu o umowę o pracę.

Sąd odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego M. P.. Jego wyjaśnienia nie mają pokrycia w żadnym z zebranych dowodów w niniejszej sprawie. Wszystkie zebrane dowody, w tym obiektywne w postaci dokumentów zaprzeczają twierdzeniom oskarżonego. Stąd wyjaśnienia jego należało potraktować jako obraną linię obrony.

W zachowaniu oskarżonego widać również niekonsekwencję. Zanim zostało przeciwko niemu wszczęte postępowanie karne, oskarżony nie podnosił ani razu tezy, iż umowa o pracę pomiędzy nim, a A. A. miała charakter pozorny i była

wystawiona jedynie na prośbę A. A.. Twierdzenia takie mógł bowiem przedstawić już w Okręgowym Inspektoracie Pracy w G.. Jednakże - jak wynika z wiarygodnych zeznań inspektora pracy - M. P. potwierdził, że zatrudnił A. A. w oparciu o umowę o pracę. Mało tego, poparł to własnoręcznie sporządzonym oświadczeniem. Oskarżony dopiero przed Sądem stwierdził, iż nie łączyła go z A. A. umowa o pracę. W pisemnym oświadczeniu, o którym mowa, oskarżony ustosunkował się również do kwestii związanych ze świadectwem pracy. Zapewnił, iż przedmiotowe świadectwo pracy wysłał w dniu 08.01.2015 roku. Powyższe tym bardziej zaprzecza tezie o braku istnienia stosunku pracy między oskarżonym a pokrzywdzonym. Gdyby celem oskarżonego rzeczywiście nie było zawarcie umowy o pracę, to już w Inspektoracie Pracy oświadczyłby te okoliczności oraz wskazał, iż w związku z tym nie był zobowiązany do wystawienia świadectwa pracy. Okoliczności powyższe jednoznacznie dowodzą, iż oskarżony twierdząc w postępowaniu karnym, iż umowa zawarta z A. A. nie była umową o pracę jest jedynie strategią obrony obraną przez oskarżonego.

Wyjaśnienia oskarżonego należy uznać wręcz za naiwne. Jako pracodawca, osoba prowadząca działalność gospodarczą i podmiot profesjonalny winien sobie doskonale zdawać sprawę z obowiązków wynikających z zawarcia umowy o pracę. Nieprawdopodobnym jest, by taki podmiot podpisał z pracownikiem taką umowę dla pozorów na jego prośbę, gdyby jego zamiarem była wola zawarcia innego rodzaju umowy. Również podobnie należy ocenić jego tłumaczenia, iż treść oświadczenia z dnia 08 stycznia 2015 roku została mu podyktowana przez inspektora pracy. Jest nieprawdopodobnym, by urzędnik państwowy nakazał napisać oświadczenie określonej treści dyktując w dodatku, iż świadectwo pracy zostało wysłane przez oskarżonego w danym dniu, nie mając na to żadnego dowodu. Oskarżony wiedząc, iż nie wysłał tego dnia świadectwa pracy, a tym samym wiedząc, iż nie łączyła go umowa o pracę z A. A., z pewnością nie napisałby takiego oświadczenia pod dyktando innej osoby.

Należy także odnieść do wyjaśnień oskarżonego, jakoby A. A. przywłaszczył sobie jego sprzęt, a także faktu, iż miało to być przyczyną zwłoki w wystawieniu świadectwa pracy. Oskarżony nie przedstawił żadnego dowodu na to, by wydał jakikolwiek sprzęt w postaci komputera lub telefonu A. A.. Ten z kolei zaprzeczył, by takie przedmioty od oskarżonego otrzymał. Okoliczności tej nie sposób przesądzać. Podkreślenia wymaga jednak, że zgodnie z art. 97 § 1³ kodeksu pracy, pracodawca nie może uzależniać wydania świadectwa pracy od tego, czy pracownik rozliczył się z pracodawcą. Nawet zatem jeśli A. A. istotnie nie oddał oskarżonemu powierzonego sprzętu, to okoliczność ta nie upoważniała pracodawcy do odmowy wystawienia świadectwa pracy ani tym bardziej do niezgłoszenia pracownika do ZUS.

Powyżej ustalony stan faktyczny dał podstawy do przypisania oskarżonemu czynu z art. 218 § 1a k.k. w zb. z art. 219 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Czyn z art. 218 § 1a k.k. polega na złośliwym lub uporczywym naruszaniu praw pracownika przez osobę wykonującą czynności z zakresu prawa pracy lub ubezpieczeń społecznych. M. P. był niewątpliwie pracodawcą A. A. i łączył ich stosunek pracy w rozumieniu kodeksu pracy. Zgodnie z art. 97 kodeksu pracy pracodawca ma obowiązek wydać pracownikowi świadectwo pracy po zakończeniu stosunku pracy. To rodzi po stronie pracownika uprawnienie do otrzymania takiego świadectwa pracy. M. P. nie wydał owego świadectwa pracy za okres zatrudnienia u niego A. A. do dnia 03 sierpnia 2015 roku. M. P. działał przy tym w sposób złośliwy, albowiem pomimo kilku próśb ze strony A. A. oraz interwencji Inspektoratu Pracy nie wystawił przedmiotowego świadectwa pracy i nie wysłał go A. A.. Oskarżony nie miał żadnego powodu do takiego postępowania i w żaden sposób nie był uprawniony do wstrzymywania się z tymi czynnościami. Ponadto oskarżony wielokrotnie zapewniał i samego A. A. i inspektora pracy, iż przedmiotowe świadectwo pracy wysłał. Pomimo próśb ignorował Inspektorat Pracy i nie przedstawił na powyższe żadnych dowodów.

Czyn oskarżonego wyczerpał także znamiona czynu z art. 219 k.k. Czyn ten polega na niezgłoszeniu zainteresowanego do ubezpieczenia społecznego. Niewątpliwym jest, iż oskarżony nie zgłosił A. A. do ubezpieczenia społecznego o czym świadczy przede wszystkim pismo z ZUS. Sam oskarżony również przyznał, iż zgłoszenia tego nie dokonał. Oskarżony zaśłaniał się tym, iż nie łączył go z A. A. stosunek pracy. Sad odniósł się do tych twierdzeń przy ocenie dowodów oraz wyjaśnień oskarżonego. Jednoznacznie z dokumentacji załączonej do akt sprawy wynika, iż między A. A. a oskarżonym istniał stosunek pracy, a tym samym oskarżony miał obowiązek zgłosić go do ubezpieczenia społecznego.

Szkodliwość społeczną czynu oskarżonego należy ocenić jako stosunkowo niedużą. Okres zatrudnienia A. A. nie był długi (od kwietnia do lipca 2014 roku), a działaniami oskarżonego nie została wyrządzona nadmierna szkoda temu pracownikowi.

Na korzyść oskarżonego wpływa fakt, iż nie był uprzednio karany.

Sąd nie znalazł okoliczności obciążających oskarżonego.

W związku z powyższym Sąd skazał oskarżonego na karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych po 10 złotych każda stawka. Zdaniem Sądu kara ta będzie stanowiła dla oskarżonego wystarczającą dolegliwość w związku z popełnionym czynem. Dzięki temu oskarżony winien mieć nauczki swojego postępowania i w przyszłości powinno zapobiec to popełnieniu podobnych przestępstw przez oskarżonego. Z uwagi na niską szkodliwość społeczną czynu i uprzednią niekaralność oskarżonego orzeczona kara grzywny będzie wystarczającym środkiem zapobiegawczym i wychowawczym wobec oskarżonego.

Sąd w punkcie 2 wyroku obciążył oskarżonego także kosztami postępowania, które nie są nadmiernie wysokie, a spowodowane zostały postępowaniem oskarżonego.